

**Radke Barbara**

**Artykuł pt. „Między mitem a prawdą”.**

**Czasopismo: Biuletyn Centrum Edukacji nauczycieli w Gdańsku, nr 109 (60), 20-21, 2021**

## **Między mitem a prawdą**

Jest osobą znaną i bardzo popularną, a Jego sławie nie dorównuje żadna inna współczesna sława. Tak nieprzerwanie błyszczy Jego gwiazda od wielu setek lat.

Zgodzimy się, że to marzenie każdego współczesnego celebryty. Kto ze współczesnych postaci może pochwalić się zażyłą znajomością m.in. z: Papieżem Franciszkiem, Nelsonem Mandelą, Albertem Einsteinem, Audrey Hepburn, James'em Bondem, a nawet z samą Mona Lisą! Od listy Jego znajomych aż kręci nam się w głowie, grunt że Jegomość nosa nie zadziera i chętnie pogada z każdym napotkanym człowiekiem, zarówno tym maluczkim, jak i z tym wielkim. Wydawałoby się, że mamy do czynienia z fenomenem na skalę światową. Wydawałoby się, że taka sława i rozgłos mogą jedynie wzbudzać niechęć, a nawet zazdrość. Nic bardziej mylnego. Jak się okazuje można być sławnym, popularnym, powszechnie rozpoznawalnym i wciąż cieszyć się niesłabnącą sympatią.

Szanowni Państwo mam wielki zaszczyt przedstawić nietypowego starszego Pana: Mikołaja – Świętego Mikołaja - ma się rozumieć. Święty jest bohaterem wielu legend, wierszyków i piosenek dla dzieci. Na swoim koncie ma udział w niejednym filmie fabularnym, rysunkowym a także programie rozrywkowym. Jest również bohaterem wielu rozpraw naukowych. A do tego wszystkiego jest ulubieńcem wszystkich dzieci na całym świecie (to dopiero sztuka!). I chociaż zarzeka się, że pochodzi z Azji Mniejszej to jednak zamieszkuje Biegun Północny.

Czy wiecie, że naukowcy z NASA potwierdzają, że sanie św. Mikołaja są najszybszym proekologicznym pojazdem na całym świecie (bo są napędzane kopytami reniferów i pyłem z gwiazd) i nic się z nimi równać nie może pod względem prędkości? Sam zaś Święty jest doskonałym kierowcą i nigdy w swoim życiu nie otrzymał ani jednego mandatu! Dlatego też jest ulubieńcem policyjnej drogówki. Co więcej, w 1927 r. Święty otrzymał od rządu amerykańskiego licencję pilota i paszport amerykański, a w 2013 r. e-paszport od rządu kanadyjskiego. Wielką tajemnicą poliszynela jest, że w 1931 r. św. Mikołaj podpisał intratny kontrakt z super potentatem napojów gazowanych *Coca-Colą*, aby zarobić na świąteczne zabawki dla dzieci. A Jego zarobki szacuje się na 140 000 \$ rocznie. Odczuwamy jedynie małą obawę o Jego stan zdrowia, bo starszy Pan ma sporą nadwagę, a o diecie jednak słuchać nie zamierza. Co więcej, dalej zajada się świątecznymi ciasteczkami i co gorsza, robi to przez cały rok. A przecież o miążdżycy i cukrzycy napisano tyle artykułów. Czy Święty ich nie czytał? Tymczasem lekarze z prestiżowej kliniki Mayo

w Rochester w USA nas uspakajają i twierdzą, że Święty poddał się badaniom medycznym w ich klinice. Serce ma jak dzwon i nie grozi Mu żadna cukrzyca, ani tym bardziej Covid.

No dobrze. A co tak naprawdę wiemy o świętym Mikołaju? A więc ten sympatyczny Jegomość urodził się ok. 270 r. w mieście Patara w Licji. Był wymodlonym, chociaż jedynym dzieckiem pewnego zamożnego małżeństwa. Już od najmłodszych swoich lat znany był ze swojej otwartości na drugiego człowieka. I jak każdy młody człowiek bardzo lubił sport. Był również bardzo pogodnym i sympatycznym człowiekiem. A ponieważ po bogatych rodzicach odziedziczył znaczny majątek, to chętnie się z nim dzielił z ubogimi. Wyróżniał się pobożnością i miłosierdziem, stąd nie dziwota że pewnego dnia wybrał drogę kapłaństwa. Miał również inny niezwykły zwyczaj, mianowicie podrzucał anonimowo prezenty swoim parafianom. Już za czasów swojego życia był wielkim darczyńcą i obrońcą wszystkich maluchów. Niewiele osób zdaje sobie sprawę, że pod wpływem Jego modlitw dochodziło do spektakularnych cudów, uzdrowień, a także wskrzeszeń umarłych.

Święty Mikołaj został wybrany biskupem Myry, Miry (obecnie Demre w Turcji), na początku IV wieku, a chwilę później został uwięziony (za wiarę) w lochu przez cesarza Dioklecjana. Legenda głosi, że uwolniony przez cesarza Konstantyna brał udział (w 325 r.) w obradach Soboru Nicejskiego (jednego z najważniejszych soborów w historii Kościoła Rzymskokatolickiego). A ponieważ był krewkim człowiekiem, to w trakcie tegoż właśnie soboru pobił się z niejakim Ariuszem (twórcą niebezpiecznej, heretyckiej sekty Arian), który to próbował podważyć boskość Jezusa. W tej bójce Ariusz połamał naszemu Świętemu nos! Mikołaj zmarł 6 grudnia w wieku 75 - 82 lat (pomiędzy 345 a 352 r.). Jego ciało zostało pochowane w Mirze, skąd później (w 1087 r.) zostało przewiezione do Bari na południe Włoch. Legenda mówi, że szczątki Mikołaja wydzielają cudowny zapach i leczniczy olej (mirrę, wonną żywicę). Kto się nich dotknie odzyska zdrowie.

Ponieważ pierwsze wzmianki o Świętym pojawiają się w literaturze światowej dopiero w 200. lat po jego śmierci, stąd niektórzy naukowcy wątpią w prawdziwość tej postaci. Zastanówmy się przed chwilę i odpowiedzmy sobie szczerze: kto o zdrowych zmysłach rozdawałby cały swój majątek biednym?! Niemniej jednak inni naukowcy mówią wprost: *Święty naprawdę istniał! Jego kult jest całkowicie spontaniczny i nigdy nie został narzucony ludziom odgórnie. A po Jego śmierci rozprzestrzenił się błyskawicznie po całym świecie i trwa do dziś. To jedno ze znamion świętości! Co ciekawe, zgodnie z wynikami badań opublikowanymi przez prof. Christophera Boyle (University of Exter, Anglia, 2018 r.), wynika że 1/3 dorosłych wciąż chce wierzyć w św. Mikołaja. I nie chcą tego zmieniać. Dodają również, że jako dzieci przeżyli ogromne rozczarowanie, kiedy rodzice ujawnili im prawdę o bożonarodzeniowych prezentach. Dotąd nie mogą się pogodzić z prawdą.*

A co na temat św. Mikołaja mówi sama nauka? W 1957 r. profesor anatomii Luigi Martino podjął się analizy kości z grobu Świętego. Z opublikowanych badań wynikało, że szczątki człowieka należały do dorosłego mężczyzny, który w chwili śmierci liczył sobie od 72 do 80 lat (średnio około 75 lat). Mężczyzna żył pod koniec III lub na przełomie III i IV w. Nie był wysokiego wzrostu, ale liczył sobie jedynie 167 cm. Za to miał smukłą budowę ciała (smukłą nie korpulentną!). Jego twarz była raczej krótka i szeroka. Dodatkowo miał lekko wystający podbródek. Mężczyzna posiadał znaki wyleczonego złamania kości nosa. A także cierpiał na przewlekłe zapalenia stawów kręgosłupa i miednicy – prawdopodobnie spowodowane długim przebywaniem w wilgotnych i niezdrowych warunkach (możemy domniemać, że był więziony w jakimś lochu). Co ciekawe, kości mężczyzny wydzielają przyjemny zapach i kropelki oleju.

Dziś Święty jest wielkim obrońcą i patronem wszystkich dzieci na całym świecie. W panteonie Świętych Pańskich uchodzi za „Świętego od wszystkiego” (Kościół Katolicki przypisał mu opiekę nad wieloma różnymi sprawami). Co oznacza, że wstawiennictwo modlitewne św. Mikołaja jest tak skuteczne, że może śmiało konkurować ze Świętymi od najtrudniejszych spraw (tj. św. Ritą, św. Ekspedytą, czy św. Judą Tadeuszem). Dlatego warto dodać, że Święty przyjmuje prośby o modlitwę przez 12. miesięcy w roku i przez 24. godziny na dobę. Nie trzeba do Niego specjalnie dzwonić, ani rejestrować się na wizytę, ale wystarczy do Niego westchnąć, tylko tyle i aż tyle. Można również do Niego pisać, wysyłać kartkę pocztową, życzenia świąteczne, jak i listę prezentów. Jeśli chodzi o modlitwę, to warto Mu poświęcić przynajmniej dwa dni w ciągu roku tj. 6. jak i 24. grudnia (czyli w Mikołajki i we Wigilię). Kto będzie o św. Mikołaju pamiętał w te dni, ten może liczyć na Jego szczególną hojność. Święty gwarantuje również wyjątkową opiekę przez cały rok.

I tylko jeden Bóg wie, w jaki sposób ten skromny człowiek stał się symbolem zapowiedzi Świąt Bożego Narodzenia. Dziś jest światowej klasy Ambasadorem dobrej woli oraz wielkim rzecznikiem przykazań *miłości Jezusa do Boga, jak i do bliźniego* oraz wielką „marką” Rzymskiego Kościoła Katolickiego.

Zatem zawierz św. Mikołajowi swoje marzenia i prośby 6. lub 24 grudnia a On na pewno Cię nie rozczaruje.

- 
- Larkin B., *17 Things you never knew about Santa Claus*. BestLife, 2018.
  - Killgrove K., *Bones of Saint Nicholas reveal what Santa Clause really looked like*. Fobes.com, 2015.
  - ks. Skarga P., o. Leszczyński P., o. Bitschnau O., *Żywot św. Mikołaja, biskupa*. Żywotów Świętych pańskich na wszystkie dni roku, Mikołów-Warszawa, 1910.
  - Radke B., *Święty Mikołaj*. U Pani Fatimskiej 24, 2019.
  - St. Nicholas Center, *Anatomic Examination of the Bari Relics*, Stnicholascentre.org, 2002-2019.
  - Wernicki P., *W Świętego Mikołaja wierzy się do 8. roku życia*. Nauka w Polsce. MNiSW, <https://scienceinpoland.pap.pl>, 2018.
  - Wróbel K., *Kim naprawdę był Święty Mikołaj?* [Rynekisztuka.pl](http://Rynekisztuka.pl), 2012.
  - Portal Biblia 2000, *Kim naprawdę był Święty Mikołaj?* Biblia.info.pl, 2018.